

KTO CHCIAŁ
WIEDZIEĆ WSZYSTKO,
NIE ZOBACZY NIC

Gruppa

THE ONE WHO SOUGHT
TO KNOW EVERYTHING
SHALL SEE NOTHING

Ryszard **Grzyb** · Paweł **Kowalewski**
Jarosław **Modzelewski** · Włodzimierz **Pawlak**
Marek **Sobczyk** · Ryszard **Woźniak**

GRUPPA pojawiła się w moim życiu najpierw jako opowieść złożona z anegdot i legend o młodych, dzikich i niepokornych studentach z warszawskiej ASP. Z czasem ich sztuka coraz mocniej zaznaczała swoją obecność w mojej świadomości – na ważnych wystawach, w albumach, w rozmowach z zaprzyjaźnionymi krytykami i kuratorami. Dzisiaj obrazy Ryszarda Grzyba, Pawła Kowalewskiego, Jarosława Modzelewskiego, Włodzimierza Pawłaka, Marka Sobczyka i Ryszarda Woźniaka są częścią mojej kolekcji, mojego myślenia o malarstwie. Widzę i czuję ciężar farby, intensywność koloru, symboli, emocji, które te obrazy niosą.

Jednym z pierwszych dzieł artystów GRUPPY w mojej kolekcji był ikoniczny *Sen z bronią* Jarosława Modzelewskiego, przez lata prezentowany w głównym holu budynku przy Bobrowieckiej, nadający charakter i powagę zastanej przestrzeni oraz tworzący mocny wizerunek, który wielu z nas wciąż nosi w pamięci. Wystawa GRUPPY w Spectra Art Space to rezultat wielu lat kolekcjonowania oraz potrzeby zaprezentowania tego malarstwa z pełnym uznaniem dla jego artystycznej siły i pokoleniowego znaczenia. Ich obrazy były mocną odpowiedzią na rzeczywistość PRL, ale też na sztukę tamtego czasu. GRUPPA zwróciła się do malarstwa – surowego, żywego, emocjonalnego – i stworzyła przestrzeń wolności, która nadal, nawet po czterech dekadach, jest nam bardzo potrzebna.

Co więcej, wystawa GRUPPY, to dla mnie, nie tyle pokaz kolekcji. To poruszająca opowieść o przyjaźni, odwadze i malarstwie, które nie bało się rzeczywistości. Przeciwnie, wchodziło z nią w intensywny dialog. I może właśnie dlatego tak dobrze czuję się wśród tych obrazów, bo to mierzenie się z rzeczywistością, bez lęku i kompromisów, czasem z ciętym poczuciem humoru i dystansem, jest mi bardzo bliskie.

GRUPPA first came to my life as a tale of anecdotes and legends about the young, wild and untamed niepokorny students of the Academy of Fine Arts in Warsaw. With time, their presence became more and more pronounced in my mind through major exhibitions, art books, conversations with critics and curators among my friends. Today, paintings by Ryszard Grzyb, Paweł Kowalewski, Jarosław Modzelewski, Włodzimierz Pawlak, Marek Sobczyk, Ryszard Woźniak are part of my collection and of my conception of painting. I can see and feel the weight of paint, intensity of color, symbols, emotions carried by their work.

One of the first paintings by the artists of GRUPPA in my collection was the iconic *Dream with a Gun* by Jarosław Modzelewski for years exhibited in the main hall of the Bobrowiecka building marking the venue with character and solemnity and creating a strong image that many of us can still remember.

The exhibition of GRUPPA in the Spectra Art Space is a result of many years of collecting and the necessity to present their painting with full recognition of its artistic strength and generational importance. Their work which was a response to the reality of the Polish People's Republic and to the art of those times. GRUPPA opted for painting – rough, full of life, emotional – and created a space for freedom, the freedom of which even after four decades we are very much in need. Moreover, the GRUPPA exhibition isn't for me a mere presentation of the collection. It is a moving story about friendship, courage and painting that did not fear reality. On the contrary, it entered into an intense dialogue with it. Perhaps that's why I feel so comfortable among these paintings; it is because this way of facing reality, without fear or compromise, sometimes with a cutting sense of humor and distance, is very close to my heart.

Jerzy Starak
kolekcjoner | collector
założyciel Fundacji Rodziny Staraków | founder of the Starak Family Foundation

Kiedy jest się samemu, nie można mieć pewności, że np. się nie zwariowało. We dwóch – co innego. Dwóch daje pewność, obiektywną gwarancję. We dwóch nie ma wariacji!
[...]

Albowiem naród nas wiązał, byliśmy towarzyszami i braćmi – tyle tylko, że to braterstwo było zimne jak lód, tu każdy był narzędziem każdego i każdym wolno było się posłużyć jak najbezwzględniej, dla wspólnego celu.

Witold Gombrowicz, *Pornografia*, 1960

When you're alone you cannot be sure you didn't go crazy. It's different in two. Two gives you the certainty, an objective guarantee. With two, there's no craziness!

[...]

As we were bound by the nation, we were comrades and brothers – except that our brotherhood was cold as ice, we were using each other and everybody was allowed to use us in the most ruthless way for the common goal.

Witold Gombrowicz *Pornography*, 1960

To opowieść osobista sięgająca czasu sprzed ponad 20 lat. Wtedy ostrzegało mnie wielu. Że kapryśni, że pokłóceni, że wybuchowi, że pewni siebie. To prawda. Jednocześnie każdy z nich może fascynować. A razem, w sześcioro, tworzą mieszaninę wybuchową. Kiedy rozmawiam z nimi oddzielnie, są poważni, wyważeni, skoncentrowani. Gdy są razem sarkazm, dowcip i bezbłędne riposty na powrót przywołują klimat młodościowych spotkań.

Po raz pierwszy współpracowaliśmy przy wystawie „Przyznajemy się do winy. Prosimy o wybaczenie. Obiecujemy poprawę” w 2002 roku, w prowadzonej przeze mnie Galerii Program w Warszawie. Wystawa odbyła się dokładnie w 20. rocznicę pierwszych wspólnych wystąpień GRUPPY i była jednym z najgłośniejszych wydarzeń artystycznych tamtego sezonu. Ekspozycja przypominała figurację lat 80. – nie jako efemeryczne zjawisko minionej dekady, ale jako fenomen głęboko znaczący w kontekście sztuki początku XXI wieku: żywy, aktualny, pełen siły. Choć wszyscy wiedzieli, że te obrazy są już na stałe zapisane w historii polskiej sztuki, niemal nikt nie miał jeszcze odwagi, by je kolekcjonować. Były zbyt mocne, zbyt wyzywające, zbyt „niewygodne” dla estetycznych przyzwyczajeń ówczesnych kolekcjonerów w Polsce. Wierzyłam wtedy – i wierzę nadal – że ich siła polega właśnie na tej niezgodzie, na emocjonalnym nadmiarze, na szczerości bez kompromisów. Dziś, te same prace

This personal story goes back more than twenty years. Many people were warning me then. That they were capricious and volatile, they were constantly arguing and were too full of themselves. That's true. At the same time each each of them can be fascinating. And all together, as six they are an explosive mixture. When we speak separately, they are serious, composed, concentrated. When they are together, the sarcasm, sense of humor and obvious punch lines bring back the atmosphere of the gatherings in their youth.

Our first collaboration was the exhibition “We Plead Guilty. We Ask for Forgiveness. We Promise to Improve” at the Program Gallery in Warsaw which I run. It took place exactly on the 20th anniversary of GRUPPA's first joint appearances and was one of the major artistic events of that season. The exhibition brought back the figuration of the 1980s – not as an ephemeral phenomenon of the past decade, but as a profoundly significant phenomenon in the context of the art of the early 21st century: lively, up to date, powerful. Although everybody knew that these paintings were already permanently inscribed in the history of Polish art, practically no one had the courage to collect them yet. They were too strong, too daring, too “uncomfortable” to go along with the esthetic preferences of the Polish collectors in those days. I believed then – and still believe now – that their strength is based

znajdują się w najważniejszych prywatnych kolekcjach w Polsce – w tym w Starak Collection, którą współtworzę i rozwijam od ponad dekady. Od początku wiedziałam, że reprezentacja GRUPPY – zarówno jako kolektywu, jak i przez indywidualne głosy jej uczestników – musi w tej kolekcji zająć realne miejsce. Ich malarstwo pozostaje dla mnie jednym z ważniejszych zjawisk w polskiej sztuce współczesnej – emocjonalne, niepokorne, bezkompromisowe. Reprezentuje to, co w sztuce cenne: wolność myślenia, ironiczny dystans i nieustanny bunt wobec schematów. Ponad dwie dekady później, nasze ścieżki znów się przecinają. To spotkanie to nie tylko sentymentalny powrót, to kolejny etap drogi, którą idziemy równolegle, choć w różnych rolach. Dlatego dzisiejsza wystawa jest dla mnie czymś więcej niż tylko prezentacją wyboru z Starak Collection – to moja osobista opowieść o wierności pewnym wyborom, pewnym artystom i ich postawie.

GRUPPA – jedna z najbardziej charyzmatycznych i wyrazistych formacji artystycznych lat 80. XX wieku w Polsce, i szerzej w całej Europie Środkowo-Wschodniej. Ryszard Grzyb, Paweł Kowalewski, Jarosław Modzelewski, Włodzimierz Pawlak, Marek Sobczyk i Ryszard Woźniak to malarze, którzy w historycznym momencie politycznego napięcia i społecznej niepewności wywołali język ekspresji, tworząc rozdzierająco szczerą i zuchwałą reakcję na rzeczywistość stanu wojennego, narodowego marazmu i kapitulacji cywilnej odwagi. W kontekście tendencji w sztuce światowej, wpisali się w nurt neoekspresjonizmu będącego reakcją na minimalizm i konceptualizm.

Wystawa „GRUPPA. Kto chciał wiedzieć wszystko, nie zobaczył nic” w Spectra Art Space prezentuje wybrane dzieła artystów GRUPPY powstałe w kluczowym dla ich twórczości okresie. Jej członkowie buntowali się przeciw estetyce minimalizmu, proponując malarstwo gwałtowne, emocjonalne, nasycone kolorem, ironią i groteską, a jednocześnie rozszerzali swoją działalność o performatywne formy ekspresji – odczyty manifestów, pokazy, improwizowane happenings. Ich obrazy to wizualne manifesty – w duchu „sztuki osobistej”, ale jednocześnie pozostające głęboko zanurzone w kontekście społecznym i w doświadczeniu ich rówieśników. Sześciu studentów warszawskiej ASP, wychowanków między innymi prof. Stefana Gierowskiego, Ryszarda Winiarskiego, czy Rajmunda Ziemskiego odnalazło język sztuki, który okazał się niezwykle trafny i aktualny. Poprzez łączące ich wszystkich kody kulturowe – literackie, muzyczne, filmowe i filozoficzne fascynacje – malarstwo GRUPPY było czytelne i komunikatywne, stając się doświadczeniem tożsamościowym i formacyjnym dla całego pokolenia. Jak wspominał Jarosław Modzelewski w wydanym w 2013 roku wywiadzie-rzecz:

GRUPPA była miejscem, w którym dochodziło do spotkań rozmaitych idoli. Tam przychodził i Gombrowicz, i Malewicz i Strzebiński, i Wróblewski. Można powiedzieć, że przez to GRUPPA składała się z większej liczby osób. (...) Wydaje mi się, że ta „odnowa” odnosiła się do tradycji, do korzeni, że za nami stoją ludzie, którzy wcześniej robili sztukę i my jesteśmy im coś dłużni. (...) Intellektualnie i formalnie jesteśmy bardzo silnie powiązani z tradycją. GRUPPA była środowiskiem bardzo

on the nonconformism, the emotional surplus, the uncompromised frankness. Today, the same works can be found in the most important private art collections in Poland, including the Starak Collection which I have been cocreating and developing for more than a decade. I knew from the very beginning that representation of GRUPPA – both as a collective and a group of individual voices – must take a significant place in the collection. Their painting – emotional, unruly, uncompromising – remains for me one of the most important phenomena in the contemporary art in Poland. It represents what's most important in art: the freedom of thinking, the distance of irony, the unceasing rebellion against patterns. Over two decades later our paths cross again. This encounter is not just a sentimental return it is another stage of the path we've been following in parallel, although in different roles. That's why today's exhibition is for me more than just a presentation of a selection of works from the Starak Collection – it is my personal story of loyalty to certain choices, certain artists and their standing.

GRUPPA – one of the most charismatic and expressive artistic formations of the 1980s in Poland and broadly in the whole of Central Eastern Europe. Ryszard Grzyb, Paweł Kowalewski, Jarosław Modzelewski, Włodzimierz Pawlak, Marek Sobczyk i Ryszard Woźniak are the painters who in the historic moment of political tension and social insecurity called for the language of expression by creating a drastically honest and daring reaction to the martial law reality of national stagnation and surrender of civic courage. In the context of global art trends, they aligned themselves with the neo-expressionist movement, which emerged as a reaction against minimalism and conceptualism.

The exhibition “GRUPPA. The One Who Sought to Know Everything Shall See Nothing” at Spectra Art Space presents mainly the works created by GRUPPA artists during a crucial period in their career. Members of GRUPPA rebelled against the aesthetics of minimalism by offering violent, emotional painting, saturated with color, irony and the grotesque and at the same time expanded their activities into performative forms of expression – manifesto readings, demonstrations, improvised happenings. Their paintings are visual manifestos – in the spirit of “personal art”, which at the same time remain deeply immersed in the social context and experience of their contemporaries. The six students of the Academy of Fine Arts in Warsaw, alumni of professors such as Stefan Gierowski Ryszard Winiarski and Rajmund Ziemiński, among others, found a language of art that proved extremely apt and timely, making their formation legendary. Through the mutual cultural codes that united them – their literary, musical, cinematic and philosophical fascinations – GRUPPA's painting was legible and communicative, becoming an identity and formative experience for an entire generation. As Jarosław Modzelewski recalled in an extensive interview published in 2013:

GRUPPA was a place where meetings of various idols took place. Both Gombrowicz and Malewicz, as well as Strzebiński or Wróblewski would come to visit. One could say that in that way GRUPPA consisted of more people. (...) It seems to me that this “renewal” referred to tradition, to the roots; to the fact that behind us there were people who made art before and that we owe them something.

emocjonalnym, toteż te głosy z zaświatów też były intensywne i emocjonalne.

GRUPPA, działając wówczas na marginesie oficjalnego dyskursu artystycznego, wniosła do polskiej sztuki lat 80. radykalną szczerość i zaangażowanie. W czasie, gdy Polska żyła doświadczeniem Solidarności, a cała Europa Środkowo-Wschodnia balansowała między pragnieniem wolności a represją, ich twórczość rezonowała z nastrojami zbiorowymi i była celnym komentarzem do codzienności, polityki, historii i tożsamości. Obecne w ich pracach narodowe symbole, mity, czasem wręcz „świętości”, choć podważane i niejednokrotnie kwestionowane przez samych artystów, paradoksalnie jednoczyły, przypominając o ciężarze polskiej tradycji. Na chwilę przed upadkiem muru berlińskiego i rozpadem sowieckiego imperium, malarstwo GRUPPY uchwyciło emocjonalną mapę lęków i nadziei Polaków. Bo kiedy naród wzywa, artyści odpowiadają – i stają się towarzyszami. I braćmi.

GRUPPA w Starak Collection to konsekwentnie budowany przeze mnie jako kuratorkę, tej jednej z najważniejszych polskich kolekcji prywatnych, od ponad piętnastu lat reprezentacyjny obraz tożsamości pokolenia. Ich obecność w kolekcji jest naturalnym rozwinięciem idei malarstwa Andrzeja Wróblewskiego – duchowego patrona tej formacji. To on był dla nich wielokrotnie punktem odniesienia. Malarstwo figuratywne i zaangażowane, spod głoszonego przez niego hasła „Sztuka musi działać” jako imperatywem, stało się dla członków GRUPPY cennym narzędziem reakcji na rzeczywistość.

Wśród prezentowanych na wystawie prac znajduje się jedno z najbardziej emblematycznych dzieł Marka Sobczyka – monumentalne płótno *Gdzie się jeszcze w Polsce biją* z 1988 roku. Ten obraz, powstały u progu transformacji ustrojowej, w symboliczny sposób obnaża absurd przemocy i dziedzictwa konfliktów, które ciążyły nad światem w latach 80-tych. W szczególności sposób na wystawie wybrzmiewa *Mon Cheri Bolshevique* Pawła Kowalewskiego z 1984 roku – dzieło osadzone w tragicznym paradoksie polsko-rosyjskich relacji: pełne ironii, ale i przestrogi, balansujące między fascynacją rosyjską kulturą i duchowością a świadomością jej brutalnego, imperialnego dziedzictwa. Obok – pełne energii gwasze Ryszarda Grzyba, operujące ostrym humorem i literackim tytułem jako nośnikami wielowarstwowych znaczeń. Ich ironiczna forma stanowi kontrpunkt wobec ciszy i napięcia, panujących w obrazach Jarosława Modzelewskiego, takich jak monumentalny *Sen z bronią*. Postać w czerwonym garniturze z pistoletem zasłaniającą twarz, zredukowana niemal do znaku, przywołuje ducha odindywidualizowanych figur Wróblewskiego z jego *Rozstrzelań*, zderzając intymność jednostkowego koszmaru z uniwersalnym lękiem. W *Budowniczym* Ryszarda Woźniaka – dziele o skali fresku i intensywnej kolorystyce – pojawia się figura człowieka „do góry nogami” – uczestniczącego, być może, w budowie nowego porządku, wywracającego dotychczasowy system. Obraz ten staje się trafnym komentarzem do roli artysty i obywatela w świecie. Chwila, w której człowiek i pies czują ten sam ból istnienia Włodzimierza Pawlaka z 1986 roku to obraz, na którym namalowane czarną ociekającą farbą kontury dwóch głów – ludzkiej i psiej – spotykają się na tle białego pasa malowanego walkiem,

(...) Intellectually and formally we are very strongly connected to tradition. GRUPPA was a very emotional environment so these voices from the afterworld were also intense and emotional.

Active on the margin of the official discourse of art, GRUPPA contributed to the Polish art of the 1980's with radical honesty and engagement. While Poland was living the experience of Solidarność and the rest of Central-Eastern Europe was balancing between the desire of freedom and repression, their work resonated with the common feeling and offered a precise commentary to everyday life, politics, history and identity. National symbols, myths, sometimes almost “sanctities” featured in their works, though undermined and questioned by the artists themselves were paradoxically unifying and reminded us of the burden of Polish tradition. Moments before the fall of the Berlin Wall and the collapse of the Soviet empire, GRUPPA's paintings captured the emotional map of fears and hopes of the Poles. For when the nation calls, artists answer – they become comrades. And brothers.

In the Starak Collection GRUPPA is a representative picture of the identity of a generation which for the past fifteen years I've been consistently building as a curator of the one of the most important Polish private collections. Its presence in the collection is a natural development of the idea of painting by Andrzej Wróblewski who was the spiritual patron of the formation. He was their point of reference. Figurative and engaged painting under the auspices of the slogan “Art must act!” as an imperative, became a valuable tool for GRUPPA members' reaction to reality.

Among the works presented at the exhibition there is one of most emblematic paintings by Marek Sobczyk – the monumental canvas *Where They Still Fight in Poland* from 1989. The painting, created at the dawn of political transformation, symbolically exposes the absurdity of violence and the legacy of conflicts that weighed on the world in the 1980s. The exhibition particularly resonates with Paweł Kowalewski's *Mon Cheri Bolshevique* from 1984 – a work set in the tragic paradox of Polish-Russian relations: full of irony, it also constitutes a warning balancing between fascination with Russian culture and spirituality and the awareness of its brutal imperial heritage. On the side there are gouaches by Ryszard Grzyb, full of energy and sharp humor with literary titles as carriers of multi-layered meanings. Their ironic form brings a counterpoint to the silence and tension of Jarosław Modzelewski's paintings, such as the monumental *Dream with a Gun*. A figure in a red suit with a gun covering his face, reduced almost to a sign, evokes the spirit of de-individualized figures from Wróblewski's *Executions*, juxtaposing the intimacy of an individual nightmare with universal fear. In Ryszard Woźniak's *Builder*, of a scale of a fresco filled with intense color, there is a figure of man “upside-down” – participating, perhaps, in the construction of a new order, which overturns the existing system. The image becomes an accurate commentary on the role of the artist and the citizen in the world. *The Moment When Man and Dog Feel the Same Pain of Existence* by Włodzimierz Pawlak from 1986 is a painting in which the outlines of two heads – of a human and of a dog – painted in black dripping paint meet against a background of a white strip painted with a roller evoking the

przywołującego brutalistyczną estetykę PRL-owskiej cenzury. To celowe nawiązanie artysty do zamalowywanych przez milicję hasel ówczesnej opozycji, a jednocześnie egzystencjalny manifest.

Mam nadzieję, że prezentowane na wystawie obrazy – intensywne, szczere i niepokorne – poruszą wrażliwość i staną się impulsem do refleksji w czasach, które zarówno globalnie, jak i indywidualnie, stawiają przed nami ważne i trudne pytania.

Na koniec, dziękuję Wam – Ryszardzie, Jarosławie, Włodku, Marku, Ryszardzie, Pawle – za to, że zgodziliście się spotkać ze mną raz jeszcze w przestrzeni wystawy. Za Waszą otwartość, przychyłność i poczucie humoru, które – jak zawsze – rozbrajało napięcia. Za to, że przez te wszystkie lata, pomimo upływu czasu i zmian wokół, pozostało w Was to, co wtedy najbardziej mnie poruszyło – lojalność wobec siebie nawzajem i bezkompromisowe podejście do sztuki.

Dla mnie jesteście nie tylko legendą, nie tylko częścią historii. Jesteście też trochę starszymi kolegami, z którymi – mimo różnic – zawsze znajdę wspólny język.

brutalist aesthetics of the Polish People's Republic censorship. It's the artist's deliberate reference to the slogans of the opposition of those days which the state Police was covering with paint, it is also his existential manifesto.

I hope that the paintings presented at the exhibition – intense, frank and unruly – will touch your sensibility and become an impulse for a reflection in times that, globally as well as individually, impose important and difficult questions.

Finally, I thank you – Richard, Jarosław, Włodek, Marek, Ryszard, Paweł – for agreeing to meet with me once again within the exhibition space. For your openness, friendship and sense of humor, which – as always – defused any tension. For the fact that, despite the passage of time and the changes around you, throughout the years you have remained – which is what moved me most at the time – loyal to each other and uncompromising in your approach to art. For me, you are not only legends, not only part of history. You are also, in a way, a bit older colleagues, with whom – despite differences – I will always find a common language.

O Gruppie i o współpracy

Rolę środków sztuki w moim malarstwie, tych użytych, zawsze stawiałem nieomal najwyżej. Do dzisiaj zauważam, że każdy mój obraz jest, w istotnym stopniu, inny. O tym decydują właśnie użyte środki sztuki.

W Gruppie ceniłem współpracę*. W latach 80. oczywiście wydawało mi się, że formę odnajduje się w czasie grupowego czy indywidualnego wystąpienia, niejako w akcji. Nie pamiętam scenariuszy, czasami miałem wrażenie, że los decydował o przebiegu naszego grupowego wystąpienia. Ważne było wystąpić! Potem nazwałem to *przemianą formy w funkcję*.

* Do dziś współpracuję z Jarkiem. W ramach współpracy wspólnie malujemy obrazy i pokazujemy je na wystawach. Elementy wspólnego malowania pojawiły się przy malowaniu dekoracji do przedszkola mojej najstarszej córki, Soni, w 1982 roku. Ta współpraca we dwóch pozwala zrozumieć to, co można ustalić dla dwóch – czyli wobec wszystkiego i wszystkich (realizacji, obrazów, artystów). Zarazem zrozumieć to, co każdy indywidualnie wkłada we współpracę. Rezultat jest nieomal zawsze dla każdego z nas zaskakujący i wyjątkowy, tak myślę.

Może warto w tej notatce powiedzieć, że środki sztuki przejmują rolę najważniejszą: artystek / artystów. Czyli środki sztuki stają się artystami. W wypadku Gruppy przejmują rolę szczególną. W miejsce kolegów wchodzi środki sztuki, środki stają się kolegami (z Gruppy). I wyłącznie, środki sztuki dyktują i współdecydują, a nawet decydują, w stopniu (dla niewtajemniczonych) niewyobrażalnym. Tak więc to, co cenię w Gruppie najwyżej, to te *role* środków sztuki, które udawało mi się śledzić, gdy były odgrywane.

On Gruppa and on Collaboration

The role of means of art in my painting, the means I used, has always been to me the nearly most important question. To this day I can see that each of my paintings is, to a significant degree, different. And that depends exactly on the means of art used.

In Gruppa, I valued collaboration*. It seemed obvious to me in the 1980s that form is found during a group or individual performance, so to speak, in action. I don't recall any scripts, sometimes I had the impression that fate determined the course of our group performance. The important thing was to perform! Later I called this the *transformation of form into function*.

* To this day I keep on collaborating with Jarek. Within our collaboration we paint pictures together and show them at exhibitions. Elements of joint painting emerged when I was working on decorations for the kindergarten of my oldest daughter, Sonia, in 1982. This collaboration between the two of us allows us to understand what can be established for two – that is, referring to everything and everyone (realizations, paintings, artists). At the same time to understand what each person individually puts into the collaboration. The result is almost always surprising and unique for each of us, I think.

Perhaps it is worth saying in this note that the means of art take over the most important role: that of the male or female artist. Thus the means of art become artists. In the case of Gruppa their role is special. The means of art replace partners, they become partners (of Gruppa). Only and exclusively, the means of art dictate and co-determine, and they can even decide to an unimaginable (for the uninitiated) extent. Thus, what I value most in Gruppa are those roles of the means of art that I managed to follow when they were played.



Marek Sobczyk

Palm – szyt | 1983

akryl, płótno | acrylic, canvas | 66x160 cm

Starak Collection





Jarosław Modzelewski
A gdzie są trzej królowie? | And Where Are the Three Kings? | 1983
olej, płótno | oil, canvas | 150x70 cm
Starak Collection



Paweł Kowalewski

Dzień każdy inną okryty żałobą. Ludwik XVI i Robespierre prowadzą rozmowę
Each Day in Different Mourning. Louis XVI and Robespierre in Conversation | 1983

tempera, papier | tempera, paper | 310x230 cm

Starak Collection

KAZDY INNA OKRYTY ZAŁOBA



i ROBESPIERRE

DLA ROLMOWE



Ryszard Grzyb
Bezmyślność i trawienie | Mindlessness and Digestion | 1984
tempera, papier | tempera, paper | 130x122 cm
Starak Collection

Odwaga – lata osiemdziesiąte, Polska

Mieliśmy odwagę żeby mówić to co było
śmieszne, okrutne, porażające, ważne,
obsceniczne

Mieliśmy odwagę żeby wierzyć w siebie
w swoją wielkość, wyjątkowość,
czy co tam jeszcze chcecie

Mieliśmy odwagę żeby obrażać każdego
kto się nawinął

Potem przyszły te inne, te następne lata
które miały nas odmienić

choć niektórzy mówią
że człowiek pozostaje zawsze
taki sam jak był na początku

Courage – the 80s, Poland

We had the courage to say what was
funny, cruel, striking, important
obscene

We had the courage to believe in ourselves
in our grandness, uniqueness
or whatever you want

We had the courage to offend anybody
who came along

Other years followed, different years
that were supposed to change us

but some people say that
a man always remains the same
as he was in the beginning

Gruppa rodziła się w bólach, zmieniała płeć, walczyła o przeżycie. W końcu stała się sześciogłową hydrą – lub, być może, heterą. Powstała siódma osobowość. Stała się zrzędliwą, wstrętną babą.

Twarz Gruppy nie była przyjemna, była konglomeratem walczących ze sobą facetów. Nie pracowaliśmy wspólnie – nie dajcie się zwieść, jakoby dzieła były tworzone kolektywnie i że zgodnie budowaliśmy jednolite przesłanie. To, co nas łączyło, to niezwykle silna potrzeba bycia wolnymi. Pozbycia się komunistycznego smrodu, zmycia z siebie totalitaryzmu. Zachowywaliśmy się, jakby go nie było.

Pod koniec, kiedy właściwie wiadome było, że Gruppy już praktycznie nie ma, zostaliśmy zaproszeni do wolnej Telewizji Polskiej. Prezenterka Grażyna Torbicka wspomina tę sytuację do dzisiaj. Zaproszono dynamiczny kolektyw artystyczny, byliśmy wtedy fajni. Weszło sześciu artystów i dziennikarka, program emitowano na żywo. Torbicka zadawała pytania, lecz panowało śmiertelne milczenie. Tych sześciu artystów umówiło się przed wejściem, że nie będą się odzywać. Młoda dziennikarka próbowała inaczej sformułować pytania, zadawała je kilka razy. Odpowiadała jej całkowita cisza. W pewnym momencie przerwałem to milczenie, trwało ono jednak naprawdę bardzo długo i było bardzo męczące. Już nigdy więcej nie zaproszono nas wspólnie do telewizji.

Taka właśnie była Gruppa i tak można podsumować tę twarz zrzędlivej, złośliwej baby, którą sobie stworzyliśmy, którą ulepiliśmy.

Gruppa was born in pain, changed sex, strove to survive. After all it became a six-headed Hydra or, perhaps, a hetera. A seventh personality emerged. It turned into a nagging, repulsive witch.

Gruppa's face wasn't nice, it was a conglomerate of six guys fighting with each other. We didn't work together – don't include yourself that our work was collective and that together we built a uniform message. What united us was the strongest urge of being free. Of getting rid of the communist stench, washing off the totalitarianism. We made believe it didn't exist.

At the end, when it was pretty much known that Gruppa was practically gone, we were invited to the free Polish Television. Presenter, Grażyna Torbicka remembers it to this day. A dynamic, young artistic collective had been invited; we were cool then. Six artists and the presenter entered, the program was live on air. Torbicka asked questions and deadly silence reigned. Those six agreed earlier that they would not speak. The young journalist tried to word the questions differently. The answer she got was silence. I broke it at a certain point; it was indeed too long and very tiring. Never again were we invited together to the television since.

That was Gruppa and that's how we can summarize its face of a nagging, nasty witch that we created, which we moulded.



Paweł Kowalewski
Mon cheri Bolscheviq | 1984
olej, płótno | oil, canvas | 81×100 cm
Starak Collection



Włodzimierz Pawlak

Pies podąży za suką | The Dog Will Follow the Bitch | 1986

olej, płótno | oil, canvas | 160x135 cm

Starak Collection



Włodzimierz Pawlak
Piętnasta, piętnasta trzydzieści | Three in the afternoon, half past three | 1985
olej, płótno | oil, canvas | 130x117 cm
Starak Collection



Włodzimierz Pawlak

Chwila w której człowiek i pies czują ten sam ból istnienia

The Moment When Man and Dog Feel the Same Pain of Existence | 1986

olej, płótno | oil, canvas | 200x111 cm

Starak Collection







Paweł Kowalewski
Mężczyzna pies, kobieta żmija | Man Dog, Woman Viper | 1987
olej, płótno | oil, canvas | 130x80 cm
Starak Collection

Postawa „Sztuki Osobistej” odrzuca jakiegokolwiek uzależnienie, jest to pełne misterium „osoby ludzkiej”, która przyjmując wszelkie uzależnienia jako istniejące *a priori* rejestruje je li tylko w sferze świadomości percepcji.

Natomiast ich wpływ na „osobowość twórczą” pozostaje w relacji „ja – zachód słońca”. Wyklucza jakąkolwiek ingerencję z zewnątrz, doprowadzającą do totalnego ubezwłasnowolnienia. [...]

Zagrożenie brakiem tolerancji lub, co gorsze, połowiczną tolerancją jest totalnym atakiem przeciw osobie ludzkiej – w więc wartości najwyższej. Walka z nim staje się obowiązkiem każdego człowieka. Jest to walka z diabłem w jego najczystszej postaci. Powoływanie się w tym miejscu na tolerancję absolutną jest przykładaniem ręki nie tylko do samozagłady, ale zagłady bliźniego, a te zbrodnie popełnione na umysłach ludzkich, właśnie przez to, że wymykają się ziemskiej jurysdykcji są groźniejsze i po stokroć bardziej perfidne niż otwarta, fizyczna agresja.

The stance of “Personal Art” rejects all forms of dependency. It is the full mystery of the human person, who – while acknowledging all dependencies as *a priori* existing – registers them solely within the realm of perceptual consciousness. Their influence on the creative personality, however, remains akin to the relationship between myself and the sunset.

It excludes any external interference that would lead to total incapacitation. [...]

The threat of intolerance – or worse still, of partial tolerance – is a total assault on the human person, and thus on the highest of all values. The fight against it becomes the duty of every human being. It is a battle with the devil in his purest form. To invoke absolute tolerance at this point is to lend a hand not only to self-annihilation, but to the annihilation of one's fellow human. And these crimes – crimes committed against the human mind – are, precisely because they escape earthly jurisdiction, more dangerous and a hundred times more insidious than any open, physical aggression.

Paweł Kowalewski

Sztuka osobista, czyli prywatna. Fragment tekstu, którego w całości nigdy nie napiszę. [w:] katalog wystawy *Las, góra, a nad górą chmura, a nad chmurą dziura*, BWA Lublin 1983

Personal Art, or Private. Excerpt from the text I shall never write in full [in:] exhibition catalogue *The Forest, the Mountain, and Above the Mountain a Cloud, and Above the Cloud a Hole*, BWA Lublin 1983



Paweł Kowalewski

Widziałem nieprawego w wielkiej potędze, rozpieął się jak cedr zielony, z cyklu Psalmy
I Have Seen the Wicked in Great Power, and Spreading Himself like a Green Bay Tree, from the series Psalms | 1985

akryl, papier | acrylic, paper | 180x250 cm

Starak Collection



Ryszard Grzyb
Coś między ludźmi | Something Between People | 1987
olej, płótno | oil, canvas | 130x110 cm
Starak Collection



Ryszard Grzyb
Zasadzka pokrzyw | Nettle of Ambush | 1984
tempera, papier | tempera, paper | 120x100 cm
Starak Collection

Zawsze żywo interesowała mnie walka przeciwnych mocy i napięcie wynikające z ich współdziałania, właśnie współdziałania. Obraz traktowałem wówczas jako punkt energetyczny, kreowany przez to napięcie. Jakość obrazu była dla mnie zależna od ilości zgromadzonej w nim energii, nie zależała natomiast od jakkolwiek pojętych wyznaczników stylu czy kryteriów estetycznych. Choć dość wcześnie zetknąłem się z fetysyzmem i postawą kultową w polu artystycznych dokonań, to sam byłem daleki od absolutyzacji sztuki.

Moje starania aby nawiązać kontakt z własnym czasem i ludźmi, Andrzej Szewczyk określił jako stan „wbicia się w istnienie”. Moim celem było poruszenie myśli, inicjowanie refleksji świadomości nie ograniczanej tylko do aspektów formalnych dzieła, lecz dotyczącej światopoglądu, z próbą dotknięcia prawdy o warunkach egzystencji.

Energia ludzkiej złości lub niezgody na moje propozycje była dla mnie tak samo istotna jak energia użytego koloru i kształtu. Obecność i cyrkulacja energii obrazu wykraczała poza obszar płótna, wzmacniała dynamizm wszelkich układów i generowała potencjał zmiany. Wybór malarstwa z jego pozornie wyeksploatowanymi środkami wyrazu był w moim przypadku świadomym użyciem malarstwa i był podyktowany prowokacyjnością takiego gestu w tamtym czasie w Polsce. Był też wyrazem mojego stosunku do malarstwa zastanego. Nie bez znaczenia dla mojej decyzji o malowaniu pozostawał fakt konceptualnej konstatacji o wyczerpaniu postaw mierzonych miarą nowości i oryginalności.

Sięgnięcie po środki tradycyjne pozwalało zaprzestać walki bratobójczej. Nad wyraz widoczny upadek idei postępu w ramach sztuki, zniósł (zawiesił) konflikt między artystą nowoczesnym i tradycyjnym. Świadomość tę zawdzięczam bacznie obserwowanym przeze mnie artystom pielęgnującym etos awangardy, takim jak Władysław Strzemiński, Roman Opalka, Jerzy Rosołowicz, Włodzimierz Borowski, Edward Krasiński, Jerzy Bereś, Wojciech Bruszewski, Andrzej Partum, Kwiek-Kulik, Andrzej Dłużniewski, Zbigniew Warpechowski, Józef Robakowski.

Swoim malarstwem dziękuję im za to.

I have always been very interested in the struggle of opposing powers and the tension arising from their interaction, their very interaction. At the time, I treated a painting as a point of energy created by this tension. For me, the quality of a painting depended on the amount of energy that it accumulated, while it did not depend on any concepts of style or aesthetic criteria. Although I encountered fetishism and cult attitude in the field of artistic activity quite early on, I myself was far from absolutizing art.

My efforts to get in touch with my own time and people were described by Andrzej Szewczyk as a state of “nailing into existence.” My goal was to move thoughts, to initiate reflection which would not be limited to the formal aspects of the work but referring to one’s view of the world in an attempt to touch the truth about the conditions of existence.

The energy of human anger or refusal of what I proposed was as important to me as the energy of the color and shape I used. The presence and circulation of energy went beyond the surface of the canvas, it enhanced dynamism of all possible combinations and generated the potential of change. The choice of painting with its seemingly exhausted means of expression was, in my case, a conscious exploitation of painting, it was dictated by a provocative character of such gesture in Poland of those days. It was also an expression of my attitude towards painting that was already there. It was not insignificant for my decision to paint that conceptually speaking the approaches measured by novelty and originality have been exhausted.

Reaching for traditional means allowed us to stop the fratricidal strife. The only so evident decline of the idea of progress within art cancelled (suspended) the conflict between a modern and a traditional artist. I owe the consciousness of the fact to the artists cherishing the ethos of the avantgarde and whom I closely watched, such as: Władysław Strzemiński, Roman Opalka, Jerzy Rosołowicz, Włodzimierz Borowski, Edward Krasiński, Jerzy Bereś, Wojciech Bruszewski, Andrzej Partum, Kwiek-Kulik, Andrzej Dłużniewski, Zbigniew Warpechowski, Józef Robakowski.

I thank them for that in my painting.

Ryszard Woźniak

fragment tekstu pt. *Wiara i praca* z katalogu wystawy artysty w BWA w Zielonej Górze w 1989 roku

an excerpt from the text titled *Faith and Work* from the artist’s exhibition catalogue at the BWA in Zielona Góra in 1989



Ryszard Woźniak

MAKIO | 1986

olej, płótno | oil, canvas | 130x190 cm

Starak Collection



Marek Sobczyk
Zwiastowanie drugiego syna | Annunciation of the Second Son | 1987
olej, płótno | oil, canvas | 93x130 cm
Starak Collection



Marek Sobczyk
Mleko Marii, Krew Chrystusa | Mary's Milk, Christ's Blood | 1988
olej, płótno | oil, canvas | 150x200 cm
Starak Collection



Włodzimierz Pawlak

Najważniejsze

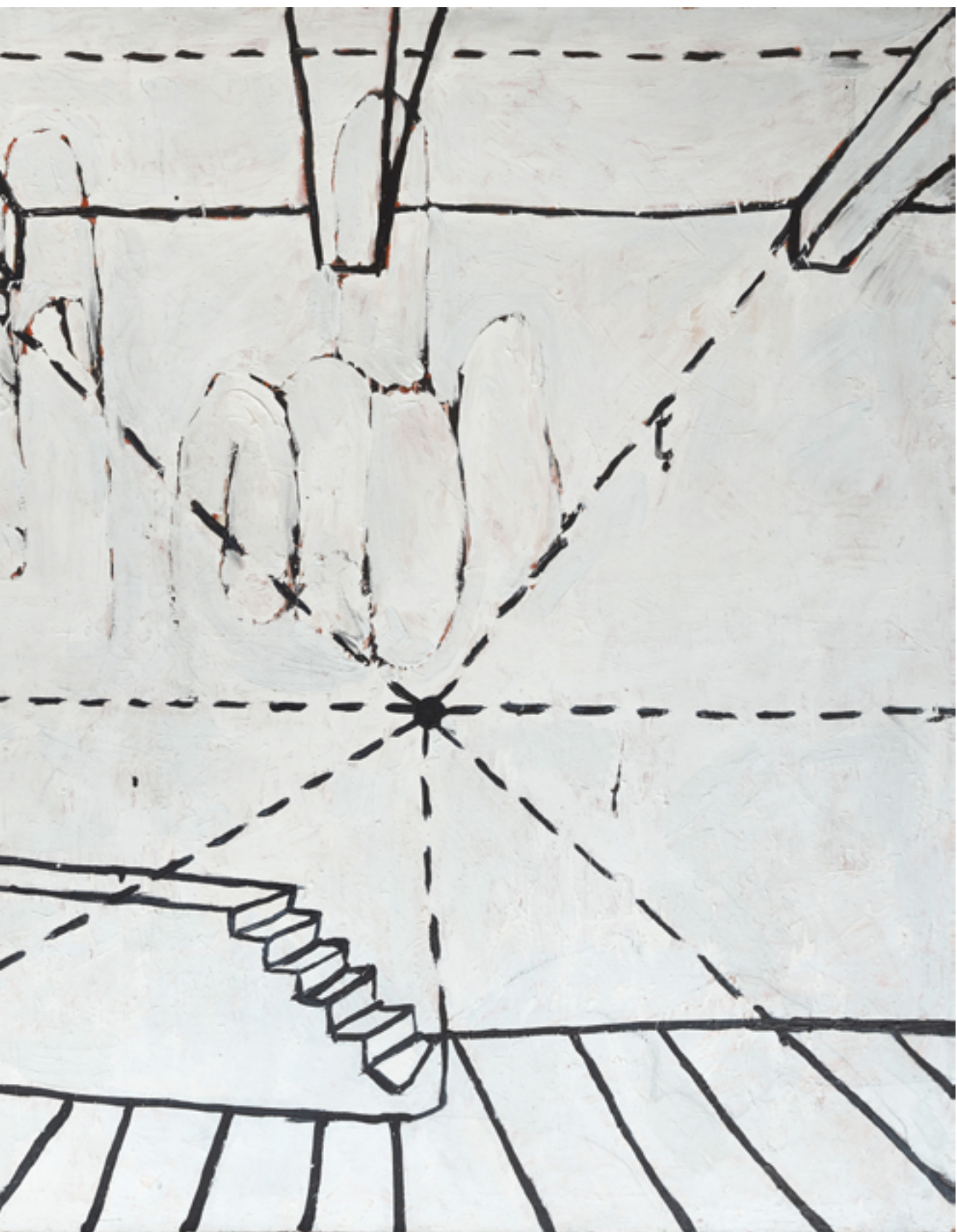
jest niewidzialne

The Most Important

Is Invisible | **1987**

olej, płótno | oil, canvas | 180×135 cm

Starak Collection





Jarosław Modzelewski
Skarpeta | Sock | 1989
olej, płótno | oil, canvas | 150x115 cm
Starak Collection



Paweł Kowalewski
Moi przyjaciele na tle moich przodków | My Friends Against the Background with My Ancestors | 1988
olej, płótno | oil, canvas | 160×131 cm
Starak Collection



Jarosław Modzelewski

Opierający się o ścianę | Leaning Against the Wall | 1988

olej, płótno | oil, canvas | 90x180 cm

Starak Collection



Jarosław Modzelewski
Polowanie | The Hunt | 1988
olej, płotno | oil, canvas | 135x165
Starak Collection



Ryszard Woźniak
Poprzedni Ja | Previous Me | 1988
olej, płótno | oil, canvas | 150x200 cm
Starak Collection



Ryszard Woźniak
Odwrotne Y | Reverse Y | 1987
olej, płótno | oil, canvas | 120x180 cm
Starak Collection





Ryszard Woźniak
Budowniczy | The Builder | 1988
olej, płótno | oil, canvas | 301×178 cm
Starak Collection

Dlaczego wiara

Moim wysiłkom w sztuce zawsze towarzyszyła wiara w możliwość rozjaśnienia obrazem mroku ukrytej prawdy o rzeczywistości. Oznacza to, że malowałem po to aby widzieć, aby samemu coś zobaczyć, aby rozumieć i wiedzieć więcej. Malowałem również po to, aby pokazywać to innym. Malarstwu stawiałem więc cel poznawczy. Gdyby ktokolwiek pytał mnie wówczas o to, w co wierzę, odpowiedziałbym, że wierzę w wartość prawdy i pracy, w możliwość duchowego rozwoju poprzez sztukę i sens międzyludzkiej wymiany.

Dlaczego praca

Praca jest doświadczalnym sprawdzaniem wiary. Dzięki niej wszelka ulotna myśl refleksyjna otrzymuje ciało; ma tułów, kończyny, głowę i narządy wewnętrzne. Dzięki umownemu ciału myśl uzyskuje autonomię i staje się bytem. Dzięki efektom pracy przybywa tego co określone i zastygłe, co stwarza potencjał zmiany. Zmiana zaś to zasadniczy element niezbędnej w sztuce i w życiu wolności.

Why faith

My efforts in art have always been accompanied by a belief in the possibility of illuminating the darkness of the hidden truth about reality with a painting. This means that I painted in order to see, to see something myself, to understand and know more. I also painted in order to show it to others. So, I made painting a cognitive goal. If anyone had asked me at the time what I believed in, I would have answered that I believed in the value of truth and work, in the possibility of spiritual development through art and in the sense of interpersonal exchange.

Why work

Work is an experiential testing of faith. Thanks to work any ephemeral reflective thought is given a body; it has a torso, limbs, head and internal organs. Thanks to the conventional body, thought acquires autonomy and turns into a being. Thanks to the effects of work, what is defined and solidified multiplies, which creates the potential for change. While change is an essential element of the freedom necessary in art and in life.

Ryszard Woźniak

fragment tekstu pt. *Wiara i praca* z katalogu wystawy artysty
w BWA w Zielonej Górze w 1989 roku

an excerpt from the text titled *Faith and Work* from the artist's
exhibition catalogue at the BWA in Zielona Góra in 1989



Ryszard Woźniak
Drabinka Henriego
Henri's Ladder | 1990
olej, płótno | oil, canvas | 180×140 cm
Starak Collection



Jarosław Modzelewski

Starzy przyjaciele | Old Friends | 1988

tempera, płótno | tempera, canvas | 115x150 cm

Starak Collection

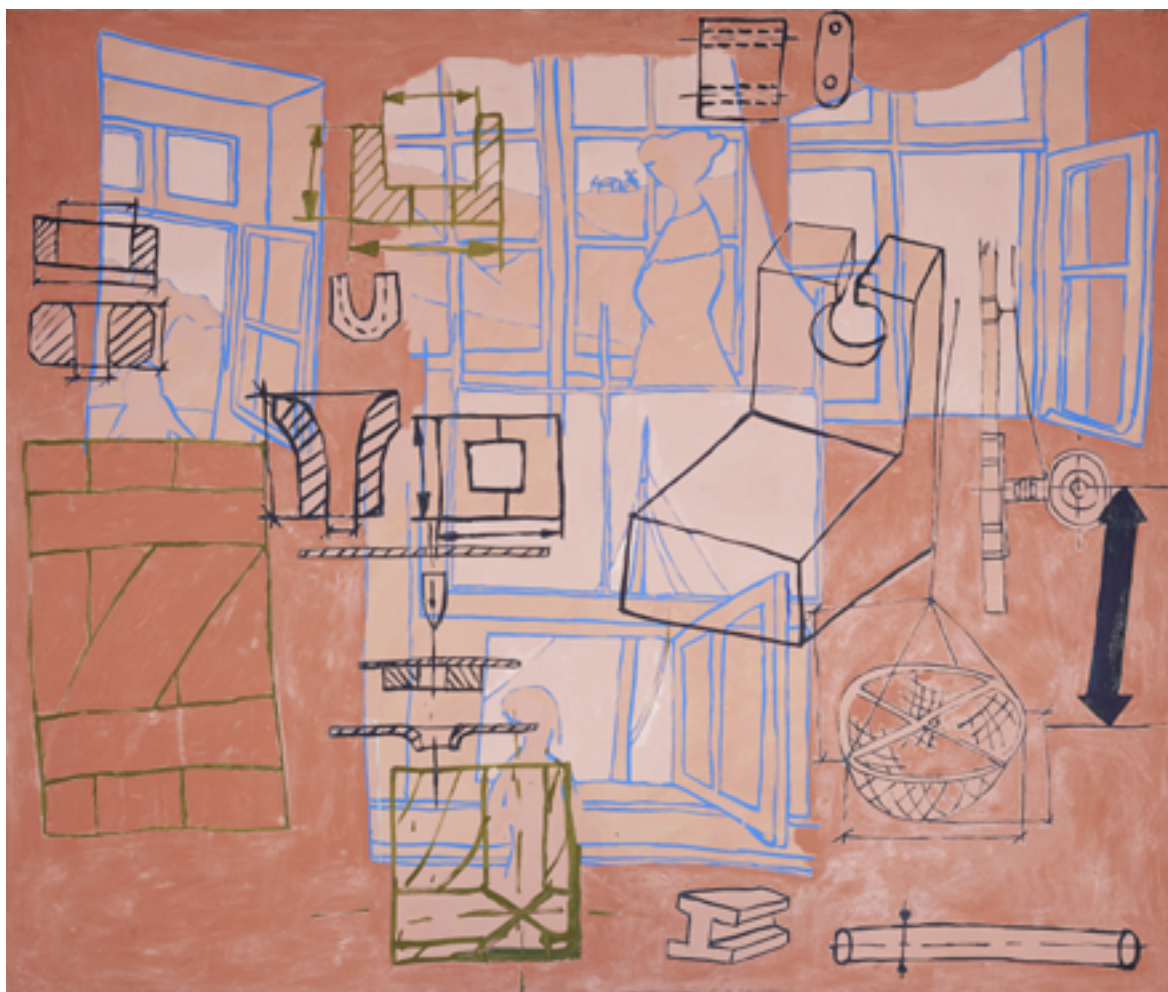


Jarosław Modzelewski
Pedałownie pod lampą | Pedaling Under the Lamp | 1993
olej, płótno | oil, canvas | 160×190 cm
Starak Collection

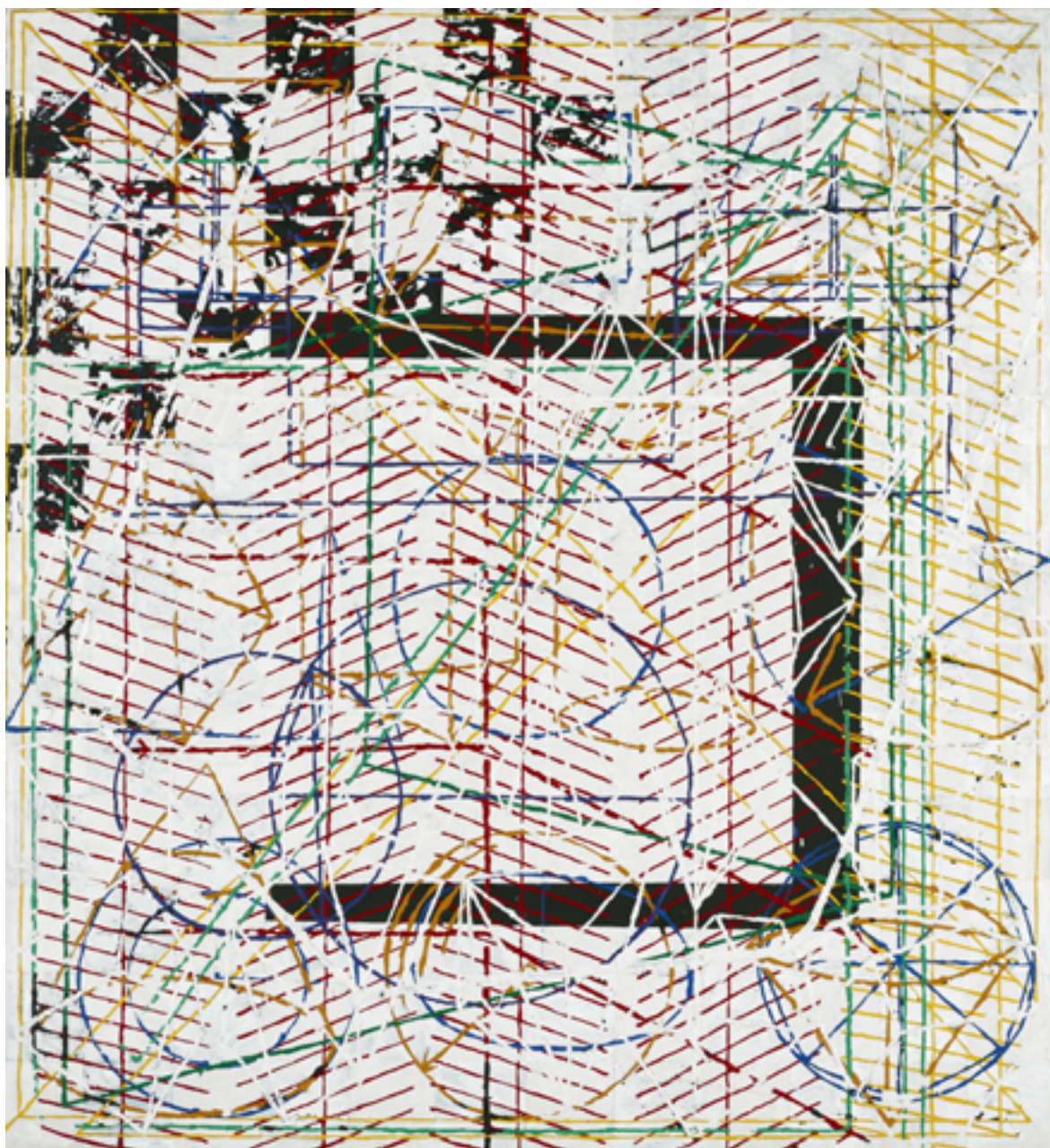




Włodzimierz Pawlak
Marcel Proust | 1989
 olej, płótno | oil, canvas | 200x160 cm
 Starak Collection



Włodzimierz Pawlak
Okno romantyczne | Romantic Window | 1988
olej, płótno | oil, canvas | 160x135 cm
Starak Collection



Włodzimierz Pawlak
Kilka płaszczyzn intelektualnych | Several Intellectual Planes | 1994
olej, płótno | oil, canvas | 120x130 cm
Starak Collection

GRUPPA próbuje absurdalnie zbawić świat trzema ulubionymi kolorami: zielonym, czarnym i czerwonym.

Popatrzcie, jaka jestem (myśli GRUPPA, malując), oto moja cała prywatna, osobista sztuka. Oto moje ciało, oto moja dusza, wchodzić i bierzcie ze mnie wszyscy. Ta pozorna otwartość okazuje się być metodą na odciążenie od pustki malarstwa i od absurdu tworzenia. Niejednokrotnie droga do Boga prowadzi przez piekło. Wolna wola otwiera niesamowite przestrzenie. Szczyty wzniosłych uczuć mieszają się ze studniami upadków. Ręce świętych uczonych, mędrców mieszają się z rękami zbrodniarzy i głupców. Czasem lewa ręka niewolnika i prawa ręka artysty spoczywają u boku tej samej osoby.

Częste, dotkliwie poczucie bezsensu pojedynczej odosobnionej egzystencji, zmienia nasze życie w rozpaczliwe piekło. Co zrobić, by nie rozszarpały nas zmory smutku, zwątpienia i bezczynności? Co zrobić, by nie rozgniotły nas tryby morderczej, systematycznej roboty?

Jest coś w słowach i obrazach GRUPPY, czemu nikt nie umie uwierzyć. Największe tragedie i najpełniejsze szczęście przyjmujemy w osłupieniu. Nie dowierzamy, by nasz twórczy pesymizm, zwątpienie mogły przynieść nam kiedykolwiek, jakąkolwiek zmianę. Staramy się malować to wszystko jak długo wystarcza nam siła na artyzm. (...)

Życiu przywracają nas czynności powrotu do żon i dzieci, stanie w kolejkach, przyrządzanie naszego jadłospisu z wódki, grzybków w occie, kwaszonych ogórków czy kiszzonek kapusty, szalone pijatyki czy bijatyki, które zniżają nas z alkoholiczków do małych pijaczków. Rzeczy ostateczne zasypiają powoli w stosunku do żarliwości, w jakiej się budziły.

Kto chciał wiedzieć wszystko, nie zobaczy nic.

GRUPPA absurdly attempts to redeem the world with its three favorite colors: green, black, and red.

Look at me (GRUPPA thinks, while painting) here's my whole private, personal art. This is my body. This is my soul. Come in and take of me, all of you. This seeming openness turns out to be a way of fending off the emptiness of painting, and the absurdity of making art at all. The way to God often leads through hell. Free will opens up incredible spaces. The peaks of lofty feelings mingle with the wells of downfalls. The hands of saints, scholars, sages mingle with the hands of criminals and fools. Sometimes the left hand of a slave and the right hand of an artist rest by the side of the same person.

The frequent, acute sense of the nonsense of a single isolated existence changes our life into desperate hell. What to do not to be torn by the curses of sadness, self-doubt and inactivity? What to do not to be crushed by the cogwheels of murderous, systematic toil?

There is something in GRUPPA's words and pictures that no one truly believes. We meet the greatest tragedies and the most complete joy in a kind of dazed disbelief. We refuse to trust that our creative pessimism, our doubt, could ever lead to any change whatsoever. We try to paint all of it, for as long as we still have the strength left for artistry. (...)

We are brought back to life by activities such as returning to our wives, kids, standing in queues, preparing meals composed of vodka, pickled mushrooms, pickled cucumbers or sauerkraut, crazy drinking or brawls that reduces us from alcoholics to petty winos. Ultimate things fall asleep slowly compared with the zeal in which they were awoken.

The one who sought to know everything shall see nothing.



Włodzimierz Pawlak

F.W. Nietzsche | 1989

olej na płótnie | oil, canvas | 135x190 cm

Starak Collection





Marek Sobczyk
Gdzie jeszcze w Polsce się biją | Where They Still Fight in Poland | 1988
 olej, płótno | oil, canvas | 320x190 cm
 Starak Collection



Włodzimierz Pawlak
Polacy formują flagę narodową | Poles Form the National Flag | 2014
olej, płótno | oil, canvas | 33x24 cm
Starak Collection







Jarosław Modzelewski
Sen z bronią
Dream with a Gun | 1991
olej, płótno | oil, canvas| 200×160 cm
Starak Collection

Gruppa była miejscem, w którym dochodziło do spotkań rozmaitych idoli. Tam przychodził i Gombrowicz, i Malewicz i Strzemiński, i Wróblewski. Można powiedzieć, że przez to Gruppa składała się z większej liczby osób. Te duchy się przez nas kontaktowały i dochodziło do sporów związanych z tym, co dał ten, co dał tamten, jak to wpływa na nasz język. Wydało mi się, że ta „odnowa” odnosiła się do tradycji, do korzeni, że za nami stoją ludzie, którzy wcześniej robili sztukę i my jesteśmy im coś dłużni. Oni nas jakoś ukształtowali. To było zbawienne, że kolegę bardziej kształtował ten, a mnie inny artysta. W ten sposób dochodziło do tego, że ci nasi idole odzywali się do nas lub przez nas. Intelktualnie i formalnie jesteśmy bardzo silnie powiązani z tradycją. Gruppa była środowiskiem bardzo emocjonalnym, toteż te głosy z zaświatów też były intensywne i emocjonalne. (...)

Myśmy z Markiem robili nawet sesje, na których omawialiśmy twórczość różnych artystów myśląc o naszej tradycji, o bazie z której się wzięliśmy. Ciągota samokształceniowa była bardzo podobna do tej u Wróblewskiego. To też lekcja wyciągnięta z niego.

Gruppa was a place where meetings of various idols took place. Both Gombrowicz and Malewicz, as well as Strzemiński or Wróblewski would come to visit. One could say that in that way Gruppa consisted of more people. These spirits spoke through us, and their presence often stirred debates – about what one or another had contributed, how their legacy shaped the language we were trying to speak in our work.

It seems to me that this “renewal” referred to tradition, to the roots; to the fact that behind us there were people who made art before and that we owe them something. They shaped us. It was a kind of salvation – that one of us was more influenced by one artist, and another by someone else. In this way, our idols found a way to speak to us, or through us.

Intellectually and formally we are very strongly connected to tradition. Gruppa was a very emotional environment so these voices from beyond were also intense and emotional.

Marek and I would even spend time together discussing the work of other artists, thinking about the tradition we came from, the ground from which we emerged. That drive for self-education – that urge to learn – was something we shared with Wróblewski. That, too, was a lesson we took from him.



Jarosław Modzelewski
Będą wędzone pstrągi | There Will Be Smoked Trouts | 1998
tempera, płótno | tempera, canvas | 180×180 cm
Starak Collection

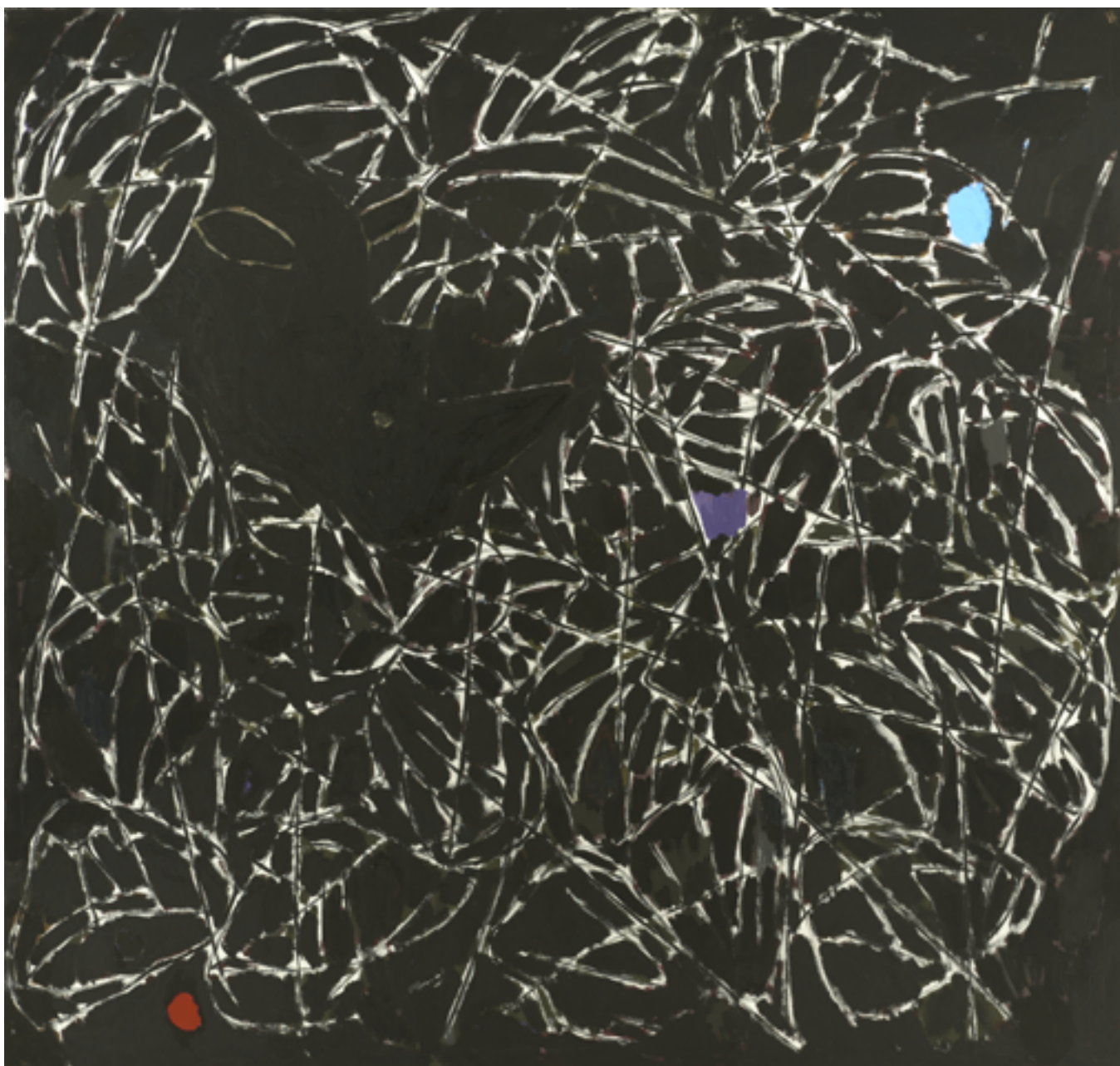


Ryszard Grzyb

Bez tytułu | Untitled | 1991

olej, tempera, płótno | oil, tempera, canvas | 130x110 cm

Starak Collection



Ryszard Grzyb
Nosorożec i motyle | Rhinoceros and Butterflies | 1991
olej, płótno | oil, canvas | 230x220 cm
Starak Collection



GRUPPA – Ryszard Woźniak, Marek Sobczyk, Jarosław Modzelewski, Ryszard Grzyb, Paweł Kowalewski i Włodzimierz Pawlak podczas malowania wspólnego obrazu Kuda Gierman, podczas Künstlergruppen zeigen Gruppen-kunstwerke, Halle K 18, Kassel, 1987

GRUPPA – Ryszard Woźniak, Marek Sobczyk, Jarosław Modzelewski, Ryszard Grzyb, Paweł Kowalewski, Włodzimierz Pawlak – during the creation of the collaborative painting Kuda Gierman, as part of the exhibition Künstlergruppen zeigen Gruppen-Kunstwerke, Halle K 18, Kassel, 1987.

GRUPPA to jedna z najważniejszych polskich formacji artystycznych lat 80., założona w 1982 roku przez sześciu studentów warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych: Ryszarda Grzyba, Pawła Kowalewskiego, Jarosława Modzelewskiego, Włodzimierza Pawłaka, Marka Sobczyk i Ryszarda Woźniaka. Ich pierwszą wspólną wystawą, zatytułowaną „Las, góra, chmura”, odbyła się 14 stycznia 1983 roku w warszawskiej pracowni Dziekanka, która była zdecydowaną reakcją na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce i stanowiła manifestację ich artystycznego buntu. GRUPPA działała intensywnie przez dekadę, do początku lat 90. Ich twórczość charakteryzowała się ekspresyjnym malarstwem, pełnym ironii i groteski, będącym odpowiedzią na absurdy rzeczywistości PRL. Najważniejsze wystawy GRUPPY: „Las, góra, chmura”, Dziekanka, Warszawa, 1983; „Matka Premiera”, Warszawa, 1984; „Kobieta ucieka z masłem”, Warszawa, 1984; „Sztuka podziwu”, Warszawa 1985; „Tylko dzisiaj wieczorem kochanie”, Lublin 1985; „Twoim bohaterem hołota jest nuda”, Poznań, 1986; „Grupa” Gruppen, Sztokholm, 1987; „Avanguardia polacca. Esposizione dell'arte indipendente polacca”, Centro Direzionale Colleoni, Agrate Brianza, Włochy, 1987; „Kuda Gierman”, Gruppenkunstwerke, Kassel, Niemcy, 1987; „Grupa. Zaraz po Wielkiej Nocy”, Dziekanka, Warszawa, 1992; „Gruppa” – Zachęta Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa, 1992/1993; „Przyznajemy się do winy. Prosimy o wybaczenie. Obiecujemy poprawę”, Galerii Program, Warszawa, 2002.

GRUPPA is one of the most important Polish artistic groups of the 1980s, founded in 1982 by six students of the Warsaw Academy of Fine Arts: Ryszard Grzyb, Paweł Kowalewski, Jarosław Modzelewski, Włodzimierz Pawlak, Marek Sobczyk and Ryszard Woźniak. Their first joint exhibition, entitled “Forest, Mountain, Cloud”, took place on 14 January 1983 in the Dziekanka studio in Warsaw, which was a decisive reaction to the introduction of martial law in Poland and was a manifestation of their artistic rebellion. GRUPPA was active for a decade, until the early 1990s. Their work was characterized by expressive painting, full of irony and grotesque, being a response to the absurdities of the reality of the Polish People’s Republic. The most important exhibitions of GRUPPA: “Forest, Mountain, Cloud”, Dziekanka, Warsaw, 1983; “Mother of the Prime Minister”, Warsaw, 1984; “Woman Runs Away with Butter”, Warsaw, 1984; “Art of Admiration”, Warsaw 1985; “Only Tonight, Darling”, Lublin 1985; “Your Hero, Rabble, is Boredom”, Poznań, 1986; “Group” Gruppen, Stockholm, 1987; “Avanguardia polacca. Esposizione dell'arte indipendente polacca”, Centro Direzionale Colleoni, Agrate Brianza, Italy, 1987; “Kuda Gierman”, Gruppenkunstwerke, Kassel, Germany, 1987; “Group. Right After Easter”, Dziekanka, Warsaw, 1992; “Gruppa” – Zachęta National Gallery of Art, Warsaw, 1992/1993; “We admit our guilt. We ask for forgiveness. We promise to improve”, Program Gallery, Warsaw, 2002.



Ryszard **Grzyb**

Urodzony w 1956 roku w Sosnowcu.

Artysta malarz, grafik, poeta. Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu (1976–1979), w pracowni prof. Zbigniewa Karpińskiego oraz na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1979–1981). Dyplom obronił w pracowni prof. Rajmunda Ziemskiego. W latach 1982–1992 był członkiem formacji artystycznej Gruppa, z którą wystawiał i uczestniczył w jej akcjach. Współzałożyciel i wydawca pisma „Oj dobrze już”. Równolegle do malarstwa uprawia poezję – debiutował jeszcze podczas studiów we Wrocławiu. Publikował m.in. w „Nowym Wyrazie” (1980, 1981), „Miesięczniku Literackim” (1981), w piśmie „Oj dobrze już”, w antologii „Young Poets of a New Poland” (Londyn 1993), w publikacji „Sztuka Najnowsza. Co słyszeć” (1989) i piśmie „Tytuł roboczy” (2004). Opublikował tomy: „Zdania napowietrzne” (2005) i „Ja chrząszcz” (2020). W 2004 roku zainicjował projekt multimedialny *Zdania napowietrzne*, w którym krótkie sentencje poetyckie umieszcza w kontekstach nieartystycznych – na billboardach, ołówkach, kubkach, w formie neonów i tablic informacyjnych. Laureat Nagrody im. Jana Cybisa (2010). Twórczość Ryszarda Grzyba charakteryzuje się ekspresyjnym koloryzmem, dynamiczną kompozycją oraz bogactwem symboli i metafor. Jego obrazy często przedstawiają fantastyczne postacie i zwierzęta, tworząc surrealistyczne, pełne energii światy.

Jego obrazy znajdują się w zbiorach m.in.: Muzeum Narodowego w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Poznaniu; Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie; Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie; Muzeów Okręgowych w Katowicach, Bytomiu, Toruniu, Bydgoszczy, Olsztynie; Museum Jerke w Recklinghausen, Starak Collection oraz licznych kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą.

Born in 1956 in Sosnowiec.

Painter, graphic artist, and poet. He studied at the State Higher School of Fine Arts in Wrocław (1976–1979), under Professor Zbigniew Karpiński, and at the Faculty of Painting at the Academy of Fine Arts in Warsaw (1979–1981), where he graduated from the studio of Professor Rajmund Ziemiński. From 1982 to 1992, he was a member of the art collective Gruppa, with which he exhibited and took part in numerous artistic actions. He co-founded and published the magazine *Oj dobrze już*. In parallel with painting, he has practiced poetry since his student years in Wrocław. Alongside his painting, he has been writing poetry since his student years in Wrocław. His poems have been published in “Nowy Wyraz” (1980, 1981), “Miesięcznik Literacki” (1981), “Oj dobrze już, the anthology Young Poets of a New Poland” (London, 1993), “Sztuka Najnowsza. Co słyszeć” (1989), and “Tytuł roboczy” (2004). He is the author of two poetry collections: “Zdania napowietrzne” (2005) and “Ja chrząszcz” (2020). In 2004, he launched a multimedia project titled *Zdania napowietrzne* (Aerial Sentences), which places short poetic phrases in non-artistic contexts—on billboards, pencils, mugs, neon signs, and informational plaques. Recipient of the Jan Cybis Award (2010). Ryszard Grzyb’s artistic practice is characterized by expressive colorism, dynamic composition, and a rich use of symbols and metaphors. His paintings often depict fantastical figures and animals, creating surreal, energetic worlds.

His works are in the collections of: the National Museums in Warsaw, Wrocław, Kraków, and Poznań; Zachęta – National Gallery of Art in Warsaw; the Museum of Modern Art in Warsaw; regional museums in Katowice, Bytom, Toruń, Bydgoszcz, and Olsztyn; Museum Jerke in Recklinghausen; the Starak Collection, and numerous private collections in Poland and abroad.

Paweł Kowalewski



Urodzony w 1958 roku w Warszawie.

Malarz, autor instalacji, pedagog, profesor ASP, wydawca, biznesmen. Studiował na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1978–1983), gdzie uzyskał dyplom z wyróżnieniem w pracowni prof. Stefana Gierowskiego. W latach 1985–2023 wykładał na Wydziale Wzornictwa ASP w Warszawie, w 2019 roku uzyskał tytuł profesora. W latach 1982–1992 był członkiem Gruppy, z którą wystawiał i uczestniczył w jej akcjach. Współzałożyciel wydawcy pisma „Oj dobrze już”. Po 1992 roku artysta, bardziej niż na malarstwie, skupił się na wątku performatywnym, podejmując działania interdyscyplinarne. Paweł Kowalewski w swojej twórczości łączy malarstwo z instalacją, często podejmując tematy pamięci, historii i tożsamości. Jego prace cechuje konceptualne podejście oraz wykorzystanie różnych mediów. Do najsłynniejszych instalacji artysty należy *Symulator totalitaryzmu* – to immersyjny projekt artystyczny, w którym zestawienie brutalnych obrazów represji ze scenami codziennego życia pod reżimami totalitarnymi ukazuje banalność zła i obojętność społeczną wobec przemocy systemowej, czy projekt *Moc i Piękno* – bardzo subiektywna historia 10 kobiet – matek Polek, których lata młodości przypadły na czas II wojny światowej i rozwoju dwóch największych ustrojów totalitarnych.

Jego prace znajdują się w zbiorach m.in.: Centre Pompidou w Paryżu; Muzeum Narodowego w Warszawie i Krakowie; Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie; Muzeum Sztuki w Łodzi; Muzeum Jerke w Recklinghausen; Muzeów Okręgowych w Bydgoszczy i Bytomiu; kolekcji Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Starak Collection; Fundacji Sztuki Polskiej ING; Fundacji Benettona; Fundacji Egita oraz w wielu kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą.

Born in 1958 in Warsaw.

Painter, installation artist, educator, professor at the Academy of Fine Arts (ASP), publisher, and entrepreneur. He studied at the Faculty of Painting of the Academy of Fine Arts in Warsaw (1978–1983), graduating with distinction from the studio of Professor Stefan Gierowski. He taught at the Faculty of Design at the same academy from 1985 to 2023, and was granted the title of professor in 2019. From 1982 to 1992, he was a member of the Gruppy collective, actively exhibiting and participating in its artistic actions. Co-founder and publisher of the magazine “Oj dobrze już”. Since 1992, artist has shifted his focus from painting to performance and engaging in interdisciplinary practices. Paweł Kowalewski combines painting with installation, often addressing themes of memory, history, and identity. His works are marked by a conceptual approach and the use of diverse media. Among his most renowned installations is *Simulator of Totalitarianism* – an immersive art project juxtaposing brutal imagery of repression with scenes of everyday life under totalitarian regimes, revealing the banality of evil and social indifference to systemic violence. Another project is *Power and Beauty*, a deeply personal narrative of ten Polish women – mothers whose youth coincided with World War II and the rise of two major totalitarian systems.

His works are in the collections of: Centre Pompidou (Paris); National Museums in Warsaw and Kraków; Zachęta – National Gallery of Art in Warsaw; Muzeum Sztuki in Łódź; Museum Jerke in Recklinghausen; regional museums in Bydgoszcz and Bytom; the collection of the Academy of Fine Arts in Warsaw; the Starak Collection; ING Polish Art Foundation; Benetton Foundation; Egita Foundation; and many private collections in Poland and abroad.



Jarosław **Modzelewski**

Urodzony w 1955 roku w Warszawie.

Malarz, rysownik, pedagog, profesor ASP. W 1980 roku uzyskał dyplom w pracowni prof. Stefana Gierowskiego na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Od 1982 roku pracował jako asystent prof. Gierowskiego, później samodzielnie prowadził pracownię malarstwa na tej uczelni do 2020 roku. Profesor zwyczajny.

W latach 1982–1992 był członkiem Gruppy, z którą wystawiał i uczestniczył w jej akcjach. Współzałożyciel i wydawca pisma „Oj dobrze już”.

W latach 90-tych wspólnie z Markiem Sobczykem, prowadził prywatną Szkołę Sztuki w Warszawie. Od 1997 roku artysta operuje temperą. Laureat Nagrody im. Jana Cybisa (2004), Paszportu „Polityki” (1998) oraz Nagrody im. Kazimierza Ostrowskiego (2014).

Jarosław Modzelewski, nazywany „malarzem ikon codzienności”, skupia się na przedstawianiu zwykłych ludzi i codziennych sytuacji w sposób pełen refleksji i subtelnej narracji. Jego obrazy, charakteryzują się uproszczoną formą i ograniczoną paletą barw, co nadaje im uniwersalny i ponadczasowy charakter. Modzelewski często wykorzystuje technikę tempery jajowej, nawiązując do tradycji malarstwa sakralnego.

Jego prace znajdują się w zbiorach m.in.: Muzeum Narodowego w Warszawie, Krakowie, Poznaniu; Zachęta – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie; Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Muzeum Sztuki w Łodzi; Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy; CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie, Starak Collection, Muzeum Jerke w Recklinghausen, Fundacji Sztuki Polskiej ING oraz w wielu kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą.

Born in 1955 in Warsaw.

Painter, draughtsman, educator, professor at the Academy of Fine Arts. In 1980, he graduated from the Faculty of Painting at the Academy of Fine Arts in Warsaw, where he studied under Professor Stefan Gierowski. Beginning in 1982, he worked as Gierowski's assistant, later heading his own painting studio until 2020. He became a full professor during this time.

From 1982 to 1992, he was a member of the Gruppy collective, participating in exhibitions and actions. Co-founder and publisher of „Oj dobrze już”.

In the 1990s, together with Marek Sobczyk, he co-founded a private School of Art in Warsaw. Since 1997, he has worked primarily with tempera. Recipient of the Jan Cybis Award (2004), „Polityka's” Passport (1998), and the Kazimierz Ostrowski Award (2014).

Jarosław Modzelewski, often referred to as a “painter of everyday icons”, focuses on depicting ordinary people and daily life situations with subtle narrative and introspective tone. His paintings are marked by simplified forms and a limited color palette, giving them a timeless and universal quality. Modzelewski frequently uses the technique of egg tempera, referencing the tradition of sacred painting.

His works are in the collections of: the National Museums in Warsaw, Kraków, and Poznań; Zachęta – National Gallery of Art in Warsaw; the Museum of Modern Art in Warsaw; Muzeum Sztuki in Łódź; the Regional Museum in Bydgoszcz; Ujazdowski Castle Centre for Contemporary Art in Warsaw; the Starak Collection; Museum Jerke in Recklinghausen; ING Polish Art Foundation; and numerous private collections in Poland and abroad.

Włodzimierz **Pawlak**



Urodzony w 1957 roku w Korytowie k. Żyrardowa. Malarz, performer, poeta, teoretyk sztuki, pedagog. Studiował na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1980–1985), dyplom uzyskał w pracowni prof. Rajmunda Ziemskiego. Od 1986 roku wykładał na Wydziale Wzornictwa Przemysłowego macierzystej uczelni. W latach 1982–1992 był członkiem Gruppy, z którą wystawiał i uczestniczył w jej akcjach. Współzałożyciel i wydawca pisma „Oj dobrze już”.

Przełomowym momentem w twórczości Włodzimierza Pawlaka był cykl *Tablice dydaktyczne* (1987–1988), w którym artysta radykalnie zmienił język formalny. Obrazy te przypominają negatywy zarysowanych szkolnych tablic – ich powierzchnie wypełniają siatki graficzne z ideogramami, mapami, wykresami i znakami odwołującymi się do zasobów wiedzy i kultury. To konceptualne kompozycje, w których malarstwo staje się narzędziem analizy zbiorowej pamięci i mechanizmów edukacyjnych. Bezpośrednio po tym cyklu Pawlak rozpoczął pracę nad serią *Dzienników* (od 1989 do dziś) – malarskich zapisów czasu, jednorodnych formalnie i całkowicie niefiguralnych.

W 1990 roku zdobył Grand Prix na festiwalu malarstwa w Cagnes-sur-Mer. Laureat Nagrody im. Jana Cybisa (2017).

Jego prace znajdują się w zbiorach m.in.: Muzeum Narodowego w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie; Muzeum Sztuki w Łodzi; Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie; Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie; CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie; Zachęty Sztuki Współczesnej w Szczecinie; Centro Direzionale Colleoni; Galerie Nikki Diana Marquardt; Starak Collection, Muzeum Jerke w Recklinghausen oraz w wielu kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą.

Born in 1957 in Korytów near Żyrardów.

Painter, performer, poet, art theorist, and educator.

He studied at the Faculty of Painting at the Academy of Fine Arts in Warsaw (1980–1985), graduating from the studio of Professor Rajmund Ziemiński. Since 1986, he has taught at the Faculty of Industrial Design at his alma mater. From 1982 to 1992, he was a member of the Gruppy collective, with which he exhibited and took part in actions. Co-founder and publisher of the magazine „Oj dobrze już”.

A turning point in Włodzimierz Pawlak's work came with the *Didactic Boards* series (1987–1988), in which he radically altered his formal language. These paintings resemble negatives of scratched-up school blackboards – their surfaces filled with graphic grids of ideograms, maps, diagrams, and symbols referencing repositories of knowledge and culture. These conceptual compositions transform painting into a tool for analyzing collective memory and educational mechanisms. Immediately following this series, Pawlak began working on his *Diaries* (from 1989 to the present) – abstract, formally consistent paintings that serve as records of time.

In 1990, he received the Grand Prix at the painting festival in Cagnes-sur-Mer. Recipient of the Jan Cybis Award (2017).

His works are in the collections of: the National Museums in Warsaw, Wrocław, and Kraków; Muzeum Sztuki in Łódź; Zachęta – National Gallery of Art in Warsaw; the Museum of Modern Art in Warsaw; Ujazdowski Castle Centre for Contemporary Art; Contemporary Art Gallery in Szczecin; Centro Direzionale Colleoni; Galerie Nikki Diana Marquardt; the Starak Collection; Museum Jerke in Recklinghausen; and many private collections in Poland and abroad.



Marek **Sobczyk**

Urodzony w 1955 roku w Warszawie.

Malarz, autor instalacji, grafik, teoretyk sztuki, pedagog, wydawca, akcjoner. Studiował malarstwo w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1975–1980) w pracowni prof. Stefana Gierowskiego. W latach 1983–1992 był członkiem Gruppy, z którą wystawiał i uczestniczył w jej akcjach. Współzałożyciel i wydawca pisma „Oj dobrze już”. Współpracował z Jarosławem Modzelewskim (wspólne prace malarskie) oraz z Piotrem Młodożeńcem w ramach spółki graficznej „Zafryki” (1990–2004). Autor publikacji: *Kurs abstrakcji* (1996), *Kurs sublimacji* (2006); przygotowuje *Kurs psycho/somo/socjo-analzy*. Współtwórca kina grawitacyjnego i autor manifestów (z Mateuszem Falkowskim). Założyciel Fundacji MAMMAL. Laureat Nagrody im. Jana Cybisa (2012).

Marek Sobczyk to artysta łączący malarstwo z teorią sztuki, projektowaniem graficznym i działaniami przestrzennymi. Tworzył ekspresyjne, figuralne kompozycje o intensywnej kolorystyce, pełne symboli, odniesień i zaskakujących zestawień znaczeń – szczególnie w pracach o tematyce religijnej. W instalacji *Prosta tęcza* (1991/2019), umieszczonej przed Zachętą – Narodową Galerią Sztuki, artysta nawiązał do symboliki biblijnej i aktualnych debat społecznych.

Jego prace znajdują się w zbiorach m.in.: Muzeum Narodowego w Warszawie; Zachęta – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie; Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie; CSW Zamek Ujazdowski; Muzeum Sztuki w Łodzi; Instytutu Sztuki Wyspa w Gdańsku; Fundacji FSW w Warszawie; Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy; Stadtmuseum w Düsseldorfie, Starak Collection oraz w wielu kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą.

Born in 1955 in Warsaw.

Painter, installation artist, graphic artist, art theorist, educator, publisher, and performance artist. He studied painting at the Academy of Fine Arts in Warsaw (1975–1980), in the studio of Professor Stefan Gierowski. From 1983 to 1992, he was a member of Gruppy, participating in its exhibitions and actions. Co-founder and publisher of the magazine *Oj dobrze już*. He collaborated with Jarosław Modzelewski (joint painting projects) and Piotr Młodożeniec as part of the graphic design duo “Zafryki” (1990–2004). He is the author of *Kurs abstrakcji* (1996) and *Kurs sublimacji* (2006), and is currently preparing *Kurs psycho/somo/socjo-analzy*. Co-creator of gravity cinema and author of its manifestos (with Mateusz Falkowski). Founder of the MAMMAL Foundation. Recipient of the Jan Cybis Award (2012).

Marek Sobczyk is an artist who combines painting with art theory, graphic design, and spatial installations. He created expressive, figurative compositions rich in color, filled with symbols, references, and surprising juxtapositions of meaning – particularly in works exploring religious themes. In his installation *Simple Rainbow* (1991/2019), placed in front of Zachęta – National Gallery of Art, he drew on biblical symbolism while also addressing contemporary social debates.

His works are in the collections of the National Museum in Warsaw; Zachęta – National Gallery of Art in Warsaw, the Museum of Modern Art in Warsaw; Ujazdowski Castle Centre for Contemporary Art; Muzeum Sztuki in Łódź; Wyspa Institute of Art in Gdańsk; FSW Foundation in Warsaw; the Regional Museum in Bydgoszcz; Stadtmuseum in Düsseldorf, the Starak Collection and many private collections in Poland and abroad.

Ryszard **Woźniak**



Urodzony w 1956 roku w Białymstoku.

Malarz, autor tekstów, pedagog. Studiował na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1976–1981) pod kierunkiem prof. Stefana Gierowskiego. W latach 1982–1992 był członkiem Grupy, z którą wystawiał i uczestniczył w jej akcjach. Współredagował pismo „Oj dobrze już” i był fundatorem Stypendium im. Potencjału Białego Sera. W latach 1982–1988 wykładał w Pracowni Technologii i Technik Malarskich ASP. W 1986 przebywał na stypendium w Berlinie Zachodnim. Współautor (z Markiem Sobczykiem) polichromii w cerkwi neounickiej w Kostomłotach (1985–1989). Współtwórca prywatnej Szkoły Sztuki w Warszawie (1993–1994) oraz Stowarzyszenia KRAAA i Galerii Mieczykowa 7. W latach 2003–2008 redagował stronę artpilot.pl. W latach 1992–2021 prowadził dyplomującą pracownię malarstwa w Instytucie Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W latach 1991–2007 Ryszard Woźniak tworzył tzw. obrazy wielokrotne, które często prezentował jako instalacje malarskie. Po 2000 roku powstały m.in. cykle *Autorytety*, *Kandydat na prezydenta* i *Parada równości*, a od 2008 artysta wrócił do obrazu jako formy autonomicznej. Jego praktyce malarskiej od lat towarzyszą działania performatywne, określane przez niego jako „pseudo-performance”.

Jego prace znajdują się w zbiorach m.in.: Muzeum Narodowego w Warszawie i Krakowie; Zachęta – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie; Muzeum Sztuki w Łodzi; Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie; kolekcji Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie; Muzeum Śląskiego w Katowicach; Muzeum w Bytomiu, Radomiu, Zielonej Górze; Muzej Mimara (Zagrzeb); Starak Collection; Fundacji Sztuki Polskiej ING oraz w wielu kolekcjach prywatnych w Polsce i za granicą.

Born in 1956 in Białystok.

Painter, writer, and educator.

He studied at the Faculty of Painting at the Academy of Fine Arts in Warsaw (1976–1981), in the studio of Professor Stefan Gierowski. From 1982 to 1992, he was a member of the Grupa collective, with which he exhibited and participated in artistic actions. He co-edited the magazine “Oj dobrze już” and founded the White Cheese Potential Scholarship. From 1982 to 1988, he taught at the Studio of Painting Technologies and Techniques at the Academy of Fine Arts. In 1986, he received a scholarship in West Berlin. He co-created (with Marek Sobczyk) the polychrome decoration of the Neo-Uniate church in Kostomłoty (1985–1989). He also co-founded the private School of Art in Warsaw (1993–1994), the KRAAA Association, and the Mieczykowa 7 Gallery. From 2003 to 2008, he edited the website artpilot.pl. Between 1992 and 2021, he led a diploma painting studio at the Institute of Visual Arts, University of Zielona Góra.

Between 1991 and 2007, Ryszard Woźniak developed so-called “multiple paintings,” often exhibited as painterly installations. After 2000, he created series such as *Authorities*, *Presidential Candidate*, and *Equality Parade*, and since 2008 has returned to the autonomous painting format. Throughout his career, his painting practice has been accompanied by performative actions, which he describes as “pseudo-performances”.

His works are in the collections of: the National Museums in Warsaw and Kraków; Zachęta – National Gallery of Art in Warsaw; Muzeum Sztuki in Łódź; the Museum of Modern Art in Warsaw; the Academy of Fine Arts in Warsaw; the Silesian Museum in Katowice; museums in Bytom, Radom, and Zielona Góra; Muzej Mimara (Zagreb); the Starak Collection; ING Polish Art Foundation; and numerous private collections in Poland and abroad.

Fundacja Rodziny Staraków dziękuje | Starak Family Foundation would like to thank
wszystkim zaangażowanym w przygotowanie wystawy | everyone involved in preparing the exhibition

GRUPPA

Kto chciał wiedzieć wszystko, nie zobaczy nic.
The One Who Sought to Know Everything Shall See Nothing.

14.06.–12.10.2025

Specjalne podziękowania zechcą przyjąć | Special thanks go to:

Ryszard Grzyb
Paweł Kowalewski
Jarosław Modzelewski
Włodzimierz Pawlak
Marek Sobczyk
Ryszard Woźniak



**FUNDACJA
RODZINY
STARAKÓW**



Fundacja Rodziny Staraków | Starak Family Foundation

Anna i Jerzy Starak

Fundatorzy | Founders

Ania Muszyńska

Kuratorka | Curator

Spectra Art Space & Starak Collection

Magdalena Marczak-Cerońska i Kama Kieremkamp

zespół kuratorski | curatorial team

Aranżacja i produkcja wystawy | Exhibition design and production

Spectra Art Space

Tłumaczenie na język angielski | English translation

Ewa Górniak Morgan

str. | pp. 3, 5-8, 10, 18, 29, 30, 44

Wykaz źródeł reprodukcji | List of sources of reproductions

Archiwum Pawła Kowalewskiego | Paweł Kowalewski Archive

str. | p. 14-15, 27, 64 (fot. | photo: R.Grzyb, M.Luxemburger), 68-71 (fot. | photo: M.Luxemburger)
wszystkie pozostałe | all others

Fundacja Rodziny Staraków

fot. | photo: Maciej Jędrzejewski

Prawa autorskie do reprodukcji dzieł artystów | Copyrights to reproductions of artworks by artists

©Ryszard Grzyb

©Paweł Kowalewski

©Jarosław Modzelewski

©Włodzimierz Pawlak

©Marek Sobczyk

©Ryszard Woźniak

Wydawca | Published by

Fundacja Rodziny Staraków

przy współpracy z | in cooperation with

Fundacja PSW Promocji Sztuki Współczesnej www.fpsw.org

ISBN 978-83-64381-20-1

© Fundacja Rodziny Staraków 2025